

Wrocław, dnia 30.03.2013 r.

Waldemar Wietrzykowski
ul. Jabłeczna 38/1
50-539 WROCŁAW

**Wojewódzki Sąd Administracyjny
w Warszawie**

ul. Jasna 2/4
00-013 Warszawa

(za pośrednictwem)

Minister Administracji i Cyfryzacji

ul. Królewska 27
00-060 Warszawa

Sygn. akt:

Strona:

Waldemar Wietrzykowski
ul. Jabłeczna 38/1
50-539 WROCŁAW

Organ II instancji:

Minister Administracji i Cyfryzacji
ul. Królewska 27
00-060 Warszawa

Zaskarżona decyzja:

Ministra Administracji i Cyfryzacji
z dnia 27 lutego 2013 r., Nr 144/2013,
znak decyzji DPO-SNWPP-027-36(02)/2013

SKARGA STRONY

na decyzję Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 27 lutego 2013 r., Nr 144/2013, znak decyzji DPO-SNWPP-027-36(02)/2013, doręczonej stronie w dniu 4 marca 2013 r.

Zaskarżam decyzję Ministra Administracji i Cyfryzacji z dnia 27 lutego 2013 r., Nr 144/2013, znak decyzji DPO-SNWPP-027-36(02)/2013 i zarzucam jej rażące naruszenie artykułów Kodeksu Postępowania Cywilnego, tj. art. 7, art. 10 § 1, art. 21 § 1 pkt. 3, art. 35 § 3, art. 36 § 1 i 2, art. 73 §1, art. 74 § 2, art. 77 § 1, art. 79 § 2 oraz art. 130 § 2. i wnoszę o:

- uchylenie zaskarżonej decyzji w całości (na podstawie art. 156 § 1 pkt. 2 K.p.a.),
- powiadomienie Rzecznika Spraw Obywatelskich, aby udzielił pomocy zastępstwa procesowego stronie,
- wstrzymanie wykonania decyzji w całości. Strona wraca się także do organu z prośbą o dokonanie takiego wstrzymania (podstawa prawna art. 61 § 2 ustawy – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi)

UZASADNIENIE

Przede wszystkim podkreślenia wymaga, iż w niniejszej sprawie strona zgromadziła obszerny materiał dowodowy, przedstawiający oświadczenia strony i stanowiska organu w postaci pism strony do organu I instancji z dnia 5.07.2012 r., 20.07.2012 r., pism strony do organu II instancji z dnia 9.08.2012 r., 26.09.2012 r., 25.11.2012 r. (ostatnie pozostało bez odpowiedzi), odwołanie strony z dnia 9.12.2012 r. od decyzji organu I instancji z dnia 26.11.2012 r. oraz pismo organu I instancji strony z dnia 13.07.2012 r., pisma organu II instancji do strony z dnia 14.09.2012 r., 7.11.2012 r., a także protokół pokontrolny z dnia 4.07.2012 r., zawiadomienie o wszczęciu postępowania organu I instancji z dnia 3.08.2012 r., decyzja organu I instancji z dnia 26.11.2012 r., decyzja organu II stopnia z dnia 27.02.2013 r.

Dodatkowo należy wskazać, iż strona nie miała możliwości wglądu do akt zgromadzonych przez organ ze względu na niedogodną dla strony lokalizację organu w Bydgoszczy (bądź w Katowicach).

Stan faktyczny sprawy:

Materiały dowodowe pokazują, że Pani Anna ~~~~~, nie będąca pracownikiem Pani Grażyny ~~~~~, miesiąc przed dokonaniem kontroli rejestracji odbiorników radiofonicznych, zastępowała Panią Grażynę podczas jej nieobecności w czynnościach handlowych w ~~~~~ . W tym czasie użytkowała z własnej woli i poza wiedzą nieobecnej Pani Grażyny odbiornik radiowy należący do Pana Waldemara ~~~~~ . Przeprowadzona w dniu 4 lipca 2012 r. kontrola wykonania obowiązku rejestracji odbiorników radiofonicznych wykazała, że w dniu kontroli w lokalu zajmowanym przez Panią Grażynę ~~~~~ , podczas jej nieobecności, Pani Anna ~~~~~ użytkowała odbiornik radiofoniczny. Odbiornik w czasie kontroli został usunięty przez właściciela tego radia Pana Waldemara ~~~~~ .

Zważyć należy że:

Pan Waldemar ~~~~~ i Pani Anna ~~~~~ nie są i nigdy nie byli związani stosunkiem pracy z Panią Grażyną ~~~~~ . W czasie kontroli przebywali z własnej woli w lokalu. Organ mylnie przyjął, bez uprzedniego sprawdzenia tego faktu (art. 7 K.p.a - *organy podejmują wszelkie czynności niezbędne do dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego*, oraz art. 77 § 1. K.p.a. - *organ administracji publicznej jest obowiązany w sposób wyczerpujący zebrać i rozpatrzyć cały materiał dowodowy*), że Pani Anna ~~~~~ jest jakoby pracownikiem Pani Grażyny tylko z samego faktu przebywania jej w lokalu. Niosło to taki skutek, że wszelkie twierdzenia organu opierające się na odpowiedzialności pracodawcy w stosunku do poczynań jego pracownika nie dotyczą w tym przypadku Pani Grażyny ~~~~~ . Strona w swoich pismach wyraźnie podkreślała, że Pani Anna ~~~~~ dostała jedynie pełnomocnictwo do czynności handlowych w czasie nieobecności Pani Grażyny i nigdy nie twierdziła, że jest jej pracownikiem, a Pan Waldemar jest tylko osobą towarzyszącą Pani Annie w dniu kontroli. Organ mylnie rozeznał sprawę, a właściwe jej w ogóle nie rozeznał.

Z powyższego faktu wynika też, że Pani Anna ~~~~~ nie będąc pracownikiem Pani Grażyny ~~~~~ nie musiała wykonywać polecenia Pani Grażyny ~~~~~, w postaci złożenia jej oświadczenia dotyczącego używanego odbiornika radiowego, a ponadto prawo odmowy przysługuje świadkowi w przypadku, gdy jego oświadczenie może spowodować skierowanie przeciwko niemu postępowania (art. 83 § 2. K.p.a. - *Świadek może odmówić odpowiedzi na pytania, gdy odpowiedź mogłaby narazić jego (...) na odpowiedzialność karną, hańbę lub bezpośrednią szkodę majątkową*).

Strona nie podziela też stanowiska organu, że nie zawiadomienie strony o przedłużeniu postępowania (art. 36 §1 i 2 K.p.a. - *o każdym przypadku niezafatwienia sprawy w terminie organ jest obowiązany zawiadomić strony, podając przyczyny zwłoki i wskazując nowy termin zafatwienia sprawy*) jakoby nie nosi cechy rażącego naruszenia prawa i przesądza o łącznym nie naruszeniu przepisów art. 36 §1 i 2, art. 35 § 3 K.p.a. (*zafatwienie sprawy powinno nastąpić nie później niż w ciągu miesiąca, a sprawy szczególnie skomplikowanej nie później niż w ciągu dwóch miesięcy od dnia wszczęcia postępowania*). Zdaniem strony zaistniałe niezawiadomienie spowodowało stronie niepowetowaną szkodę w postaci, po pierwsze, braku wiedzy strony co do bieżącego stanu sprawy, a po drugie niemożności reakcji strony na nieprawidłowości jakie powstały w tym czasie ze strony organu i niemożności przeciwdziałania ich skutkom, o czym powiedziano w dalszej części uzasadnienia niniejszej skargi.

Strona nie podziela również stanowiska organu, że art. 130 § 2 K.p.a. (*wniesienie odwołania w terminie wstrzymuje wykonanie decyzji*) dotyczy jakoby wyłącznie przypadku wstrzymania wykonania decyzji przed upływem terminu do wniesienia odwołania. Zdaniem strony organ w tym miejscu miał na myśli prawdopodobnie inny art. 130 § 1 - *Przed upływem terminu do wniesienia odwołania decyzja nie ulega wykonaniu*). Strona uważa, że wstrzymanie wykonania decyzji następuje nie tylko przed upływem terminu do wniesienia odwołania, ale również zgodnie z przepisem art. 130 § 2 K.p.a po skutecznym wniesieniu odwołania, aż do momentu rozpatrzenia jego przez organ wyższej instancji. W odniesieniu do niniejszej sprawy w dniu 9.08.2012 r. strona zwróciła się skutecznie do organu II instancji w trybie odwoławczym (art. 128 K.p.a. - *Odwołanie nie wymaga*

szczegółowego uzasadnienia. Wystarczy, jeżeli z odwołania wynika, że strona nie jest zadowolona z wydanej decyzji.) z interwencją w sprawie decyzji organu I instancji z dnia 3.08.2012 r. (o wszczęciu postępowania administracyjnego). Organ I instancji wprawdzie postąpił w myśl art.133 K.p.a. i przesłał akta sprawy organowi odwoławczemu (w dniu 29.08.2012 r.), to jednak nie wstrzymał wykonania swojej decyzji, ale także nie zawiadomił stronę o przedłużaniu się postępowania (o czym już wspomniano wcześniej) i dodatkowo wydał kolejną decyzję z dnia 26 listopada 2012 r. nakazującą stronie uiszczenie opłaty w terminie 14 dni od dnia doręczenia tej decyzji, i to zanim organ odwoławczy rozpatrzył odwołanie strony z dnia 9.08.2012 r. w postaci wydania stosownego postanowienia (art. 134 K.p.a) bądź innej decyzji (art. 138 § 1 K.p.a.). Ostatecznie nie było żadnego postanowienia ani decyzji organu odwoławczego w sprawie odwołania strony z dnia 9.08.2012 r., na co strona oczekiwała, co jest naruszeniem wspomnianych już przepisów K.p.a.

Strona nie podziela też stanowiska organu wyższej instancji, że organ I instancji nie ma obowiązku sporządzania na prośbę strony kopii lub odpisów z akt sprawy (art. 73 § K.p.a. - *strona ma prawo wglądu w akta sprawy, sporządzania z nich notatek, kopii lub odpisów*). Potrzeba ta pojawiła się gdy się okazało, że lokalizacja siedziby organu I instancji mieści się w Bydgoszczy (lub Katowicach), a strona zamieszkuje we Wrocławiu i strona zwróciła się wówczas z prośbą do organu (w piśmie z dnia 5.07.2012 r.) o sporządzenie i przesłanie takich odpisów ze względu na tą niedogodną różnicę lokalizacji (w innym przypadku strona dokonałaby wglądu do akt sprawy na miejscu) co pozostało bez echa (art. 74 § 2 - *odmowa umożliwienia stronie przeglądania akt sprawy, sporządzania z nich notatek, kopii i odpisów następuje w drodze postanowienia*). Doszło tu więc do naruszenia wskazanych wyżej przepisów K.p.a.

Ponadto należy wskazać, że jedyna w Polsce lokalizacja organu I Instancji w Bydgoszczy (bądź Katowicach) przesądza o nie przestrzeganiu przez ten organ swojej właściwości miejscowej (co strona podnosiła już w swoich pismach z dnia 20.07.2012 r. do organu I instancji i z dnia 9.08.2012 r. do organu II instancji), albowiem właściwość miejscową organu I Instancji ustala się na podstawie art. 21 § 1 pkt. 3 k.p.a. (*według miejsca zamieszkania, a przy braku zamieszkania według miejsca pobytu strony lub jednej ze stron*), co wskazuje na lokalizację organu we Wrocławiu, a nie w Bydgoszczy (lub Katowicach). Strona nie mogła z tej przyczyny

korzystać z wielu praw przyznanych stronie przez K.p.a., o czym już wspomniano wyżej (również z art. 79 § 2 K.p.a. - *strona ma prawo brać udział w przeprowadzeniu dowodu, może zadawać pytania świadkom, biegłym i stronom oraz składać wyjaśnienia* oraz art. 10 § 1. K.p.a. - *organy zobowiązane są zapewnić stronom czynny udział w każdym stadium postępowania*).

W sprawie zgodności podstawy prawnej wydanych decyzji organu z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej strona podziela stanowisko organu, że podstawa ta jest zgodna z Konstytucją. Pragnie przy tym wyjaśnić, że taka niewłaściwa interpretacja prawna dokonana przez stronę pojawiła się uprzednio już w piśmie strony z dnia 25.11.2012 r. do organu wyższej instancji, które pozostało bez odpowiedzi, utrzymując stronę w takim przekonaniu.

Wobec przedstawionych powyżej faktów strona wnosi jak w sentencji.

Z poważaniem

mgr. inż. Waldemar Wietrzykowski